

Date: 05/08/2016
Source: Parkiet
Title: High expectations
Author: Adam Roguski

Ronson > Firma rozpędzona z inwestycjami.

Wysokie oczekiwania

Deweloper spodziewa się, że lata 2016-2017 będą równie mocne pod względem sprzedaży i oddawania mieszkań co ubiegły rok. Firma koncentruje się na uruchomieniu kolejnych inwestycji, które będą kończone w 2018 r.

- W I połowie sprzedaliśmy 362 lokale, czyli o 12 proc. mniej niż rok wcześniej. Podtrzymujemy cel sprzedaży na cały 2016 r., czyli ponad 900 mieszkań - powiedział Andrzej Gutowski, dyrektor ds. sprzedaży Ronsona. W ubiegłym roku firma znalazła nabywców na 906 lokali, czyli o 27 proc. więcej niż rok wcześniej.

Spółka liczy na przekazanie klientom prawie 1 tys. lokali. Wcześniej była mowa o ponad 1 tys. - Część mieszkań objęta jest programem MdM, więc wydania przesuną się na początek 2017 r. - wyjaśnił Gutowski. Dodał, że być może uda się uzupełnić ten „ubytek” sprzedażą z projektów, które się kończą i przekroczenie poziomu 1 tys. będzie możliwe.

Spółka rozgląda się za nowymi gruntami w Warszawie i Poznaniu. - Mimo rozpoczęcia dużej, wieloetapowej inwestycji w stolicy chcielibyśmy kupić jeszcze jedną lub dwie działki. Musimy też uzupełnić bank ziemi w Poznaniu, gdzie sprzedaż idzie bardzo dobrze - powiedział Gutowski. Przyznał, że poszukiwania gruntów się przeciągają, bo z uwagi na wysoką konkurencję coraz trudniej znaleźć grunty w



Tomasz Lapiński, dyrektor finansowy Ronsona.

FOT. MAT. PRASOWE

cenie umożliwiającej realizację projektu z oczekiwaną marżą.

Do 12 sierpnia trwają zapisy w ramach publicznej oferty obligacji o wartości 10 mln zł. Minimalna wartość zapisu to 25 tys. zł. Są to czteroletnie papiery ze stałym oprocentowaniem 5,25 proc. w skali roku.

- Z tegorocznych emisji obligacji pozyskamy 55 mln zł i do końca roku nie planujemy już plasować kolejnych papierów. Jeśli oferta publiczna zakończy się sukcesem, rozważymy w przyszłości kolejną emisję w tym trybie, na większą skalę - powiedział Tomasz Lapiński, dyrektor finansowy. Podkreślił, że celem jest, by firma miała rocznie nie więcej niż 50-60 mln zł zapadalnego długu. W II kwartale 2017 r. do wykupu są obligacje za 83,5 mln zł - firma nie wyklucza wcześniejszego wykupu części tej kwoty. © AR

The article was also published on parkiet.com

